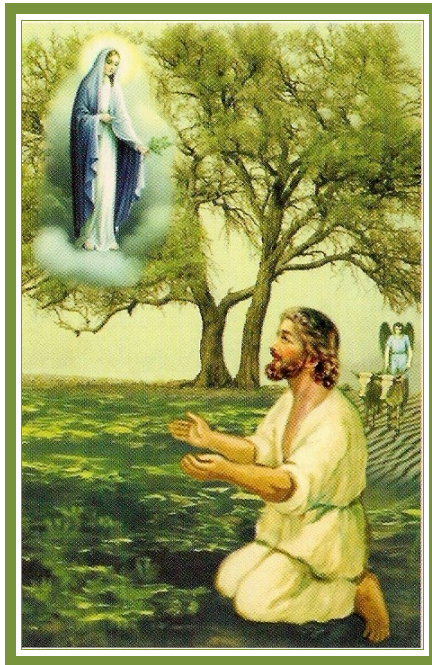


Święty Izydor

Patron rolników



Modlitwy i pieśni

Modlitwy i pieśni

Wydanie II uzupełnione. Toruń 2011



Wierni tradycjom praojców

Kult św. Izydora Oracza należy do dawnych składników kultury wiejskiej w Polsce i na świecie. Jest on trwałym elementem tradycji praojców, którzy jak mówił Ojciec Święty Jan Paweł II: *„podnosząc wzrok znad ziemi, ogarniali nim horyzont, gdzie niebo łączy się z ziemią, i do nieba zanosili modlitwę o urodzaj, o ziarno dla siewcy i ziarno dla chleba. Oni w imię Boże rozpoczynali każdy dzień i każdą swą pracę i z Bogiem swoje rolnicze dzieło kończyli”*. Dlatego Ojciec Święty apelował do polskich rolników: *„Pozostańcie wierni tej prastarej tradycji. Ona wyraża najgłębszą prawdę o sensie i owocności waszej pracy”*.

Diecezjalne duszpasterstwo rolników stara się pomóc w utrzymaniu tej wierności. Wspomagając nowe formy kultury wiejskiej,

odpowiadające wymogom współczesności, podtrzymuje jak dobry gospodarz rzeczy dawne, uświęcone tradycją, potwierdzone przez prawdę wieków. Właśnie w tym celu, staraniem diecezjalnego duszpasterza rolników, ukazuje się książeczka z modlitwami i pieśniami ku czci św. Izydora Oracza. Zachęcam do korzystania z niej, zwłaszcza na wspólnych spotkaniach i uroczystościach wiejskich. Zarazem zachęcam duszpasterzy parafii wiejskich, by przybliżali wiernym postać patrona rolników i krzewili jego kult w swoich środowiskach.

Wstawiennictwu św. Izydora Oracza zawierzam całą brać rolniczą naszej diecezji.



Biskup Toruński
Andrzej Suski

Modlitwa

Boże spraw, abyśmy dzięki świętemu Izydorowi, robotnikowi rolnemu, mogli pokonać naszą pychę i zawsze służyć Tobie z pokorą, w której sobie upodobałeś.

Przez Chrystusa Pana naszego. Amen

Modlitwa

Wszchemogący, wieczny Boże, Ojczy miłosierdzia, wejrzyj, prosimy, na nasze codzienne potrzeby i udziel nam wystarczającej ilości pożywienia. Uwielbij nad nami święte Imię Twoje i wylej na nasze pola obfite błogosławieństwo, aby prace rolników i rośliny przez nich uprawiane przyniosły plon obfity. Niech nie szkodzą im mrozy, opady, grady, ulewy i powodzie. Prosimy Cię o to za przyczyną świętego Izydora, naszego patrona. Amen.

Modlitwa

Panie, Ojczy Święty, Ty nakazałeś człowiekowi, aby uprawiał ziemię i o nią się troszczył. Za wstawiennictwem świętego Izydora rolnika, prosimy Cię pokornie, obdarzaj nas obfitymi zbiorami. Oddalaj od naszych pól niebezpieczne burze i grad, aby ziarna wrzucone w ziemię

wydały plon stokrotny. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa

Święty Izydorze, udziel swojej pomocy wszystkim, którzy pracują na ojczystej ziemi, zachowaj ich od wszelkich niebezpieczeństw, udziel siły i mądrości do wykonywania odpowiedzialnej pracy na roli. Amen

Modlitwa

Boże Wszechmocny, spraw, abyśmy za przykładem świętego Izydora służyli Tobie w prawości serca naszego, abyśmy z pracą codzienną łączyli modlitwę i tym sposobem całe nasze życie spędzali na nieustannej służbie Bożej. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi, po wszystkie wieki wieków. Amen.

Modlitwa

Święty Izydorze, którego imię noszę, patronie mój, Twojej się opiece w szczególniejszy sposób dzisiaj polecam i proszę Cię, abys mnie swoim wstawiennictwem przed Bogiem wspierał i ratował we wszystkich moich potrzebach,

wyjednał mi łaskę wiernego naśladowania twoich cnót. Spraw to, drogi mój Patronie, abym pośród wszystkich przygód tego życia Bogu dochował wierności i zasłużył sobie na łaskę szczęśliwej śmierci i zbawienie wieczne. Amen.

Modlitwa poświęcenia ziemi

Wszchemogący Wieczny Boże, Ty dałeś człowiekowi Matkę Ziemię, aby na niej pracował i rozwijał się. Ziemia jest warsztatem pracy rolnika. Jest miejscem współpracy człowieka z Bogiem w dziele stwórczym. Prosimy Cię – pobłogosław tę ziemię, aby wydawała stokrotne plony dla tych, którzy uznają ją jako Matkę Żywicielkę. Prosimy o uszanowanie przez człowieka każdej grudki Ojczystej ziemi i każdej kruszyny chleba. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa rolnika

Panie Boże Wszchemogący,
Stworzycielu wszechświata i Ojczy nasz, dałeś mi we władanie świętą matkę ziemię, każesz mi ją uprawiać, orać, siać i zbierać, aby uzyskać plony, każesz mi hodować zwierzęta, aby te wytwory Twojej hojności w przyrodzie i mojej pracy służyły za pokarm ludziom. Daj mi umysł

sprawny i zdrowy, bym mógł czynić dobrze. Daj mi serce prawe, bym wytwarzał zdrową żywność i na tyle obfitą, by żywić tych, którzy pracują w innych zawodach. Daj mi umysł świątły i serce prawe, abym rozumiał, że pierwszą i najważniejszą rzeczą jest nie szkodzić nikomu, ani ludziom, ani przyrodzie, a potem dopiero abym mógł zapewnić taką ilość pokarmu, by służył wszystkim, którzy go potrzebują.

Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Maryjo, Matko dobrej rady, wspomagaj moje rozumienie i moją pracę!

Święty Izydorze, patronie naszej trudnej pracy, naucz mnie łączyć modlitwę z wysiłkiem!

Święty Franciszku, patronie ochrony przyrody, wyproś mi uśmiech życzliwy i serce dla otaczającej mnie natury!

Wezwania do świętego Izydora

Święty Izydorze, Oraczu

– módl się za nami.

- patronie rolników,
- patronie Madrytu,
- chlubo Hiszpanii,
- wzorze pobożności,
- gorliwy w uczęszczaniu na Mszę świętą,
- wzorze modlitwy,
- przez całe życie z Bogiem zjednoczony,
- cieszący się łaską wizji nadprzyrodzonych,
- cudami słynący,
- wzorze pracowitości,
- dźwigający trudy poddaństwa,
- żyjący w ubóstwie,
- znany z czynów miłosierdzia,
- jaśniejący głęboką pokorą,
- łaski pielgrzymom upraszający.

Abyśmy byli wierni Chrystusowi

– uproś nam u Boga

- abyśmy kochali Boga i bliźniego,
- abyśmy umieli łączyć pracę z modlitwą,
- abyśmy z przyrody odczytywali mądrość Bożą,
- abyśmy umieli służyć Stwórcy w pokorze,

- aby Bóg na nasze pola wylał obfite błogosławieństwo,
- aby nasze zasiewy przyniosły plon stokrotny,
- aby Bóg urodzaje ziemskie dać i zachować raczył,
- aby Bóg potrzebnej pogody udzielić raczył.

***Święty Izydorze - wspieraj pracę rąk
naszych***

Litania do św. Izydora

Kyrie, eleison, Chryste, eleison, Kyrie, eleison.
Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.
Ojczy z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad
nami.
Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Maryjo, módl się za nami,
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad pannami,
Święty Izydorze, wierny sługo Boży
- módl się za nami

Święty Izydorze, patronie ludzi ubogich,
Święty Izydorze, wzorze ludzi pracowitych,

Święty Izydorze, ozdobu i pociecho nasza,
Święty Izydorze, oraczu błogosławiony,
Święty Izydorze, rolniku szczęśliwy,
Święty Izydorze, pracowniku pobożny,
Święty Izydorze, prostotą urzekający,
Święty Izydorze, mądrości niebieskiej pełny,
Święty Izydorze, Sługo Boży dobry i doskonały,
Święty Izydorze, Sługo Boży łaskawy i cichy,
Święty Izydorze, Sługo Boży pokorny i
sprawiedliwy,
Święty Izydorze, Sługo Boży roztropny i
miłosierny,
Święty Izydorze, Sługo Boży szczery i
bogobojny,
Święty Izydorze, Sługo Boży trzeźwy i cudzego
nie pragnący,
Święty Izydorze, Sługo Boży przykazań
świętych przestrzegający,
Święty Izydorze, Ojczy ubogich,
Święty Izydorze, mistrzu nabożeństwa,
Święty Izydorze, władzy swej posłuszny,
Święty Izydorze, przez Boga uczony,
Święty Izydorze, z Aniołami zrównany,
Święty Izydorze, między Świętych policzony,
Święty Izydorze, nad królów wywyższony
Święty Izydorze, przez łaskę i miłość tobie daną,

Święty Izydorze, przez pokorę, jałmużnę i
miłosierdzie twoje,
Święty Izydorze, abyśmy z grzechów powstali,
Święty Izydorze, abyśmy żywot nasz polepszyli,
Święty Izydorze, abyśmy łaskę Bożą otrzymali,
Święty Izydorze, abyśmy czyny twoje
naśladowali,
Święty Izydorze, abyśmy od gniewu Bożego i
wszystkiego zła wolni byli,
Święty Izydorze, abyśmy się w tym świecie nie
zadomowili,
Święty Izydorze, abyśmy o Panu Bogu zawsze
pamiętali,
Święty Izydorze, abyśmy Go sercem całym
miłowali,
Święty Izydorze, abyśmy od głodu i wojny
zachowani byli,
Święty Izydorze, abyśmy w dzień sądny po
prawicy Bożej stanęli,
Święty Izydorze, abyśmy przy śmierci pomocy i
ratunku twego doznali,
Święty Izydorze, abyśmy z tobą w niebie Pana
Jezusa oglądali,
Święty Izydorze, abyśmy z Maryją i z tobą
radości wiecznej zażywali,
Święty Izydorze, wielki Wyznawco,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

W.: Ja jestem winnym krzewem,

O.: Mój Ojciec jest rolnikiem.

Módlmy się. O przezacny mieszkańcu niebieski, Święty Izydorze, proszę cię pokornie, abyś o mnie, grzesznika, nędzami i pokusami różnymi doświadczanym, pamiętać raczył przed majestatem Pana, Boga naszego, aby On przez zasługi i przyczynę twoją raczył mnie zachować od wszelkiego zła na duszy i na ciele. I wyproś mi łaskę do wypełniania świętych Jego przykazań i do coraz pobożniejszego życia. Przez Świętego Izydora, któregoś Boże, przy ciężkich pracach dziwną świątobliwością życia obdarował, daj nam, prosimy Cię pokornie, abyśmy za jego przyczyną zachowani od wszelkiego zła, pracując wokół rzeczy doczesnych, zapracowali sobie na wieczną szczęśliwość. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Pieśń do świętego Izydora Oracza

(mel. Kto się w opiekę, wg ks. Jana Siedleckiego)

Wszchemocny Boże, cud w Izydorze
Świętym sprawiłeś, że go zbawiłeś,
Jego wołania, Ciebie błagania,
Miłe Ci były, bo Cię sławiły.

Wzywał Cię, Panie, w ubogim stanie,
Miał ufność w Tobie, zasłużył sobie,
Aby w pomocy, tak dzień jak w nocy,
Twojej zostawił, chwałę Ci dawał.

Gdy orać z rana wyszedł dla pana,
Modlitwę świętą czynił zachętą,
Pracę kończyli, pługiem robili,
Z nieba posłani, Anieli sami.

Stąd niechaj chwała, będzie niemała,
Bogu wiecznemu, Panu naszemu,
Że dał patrona, w którym obrona
Jest pracownikom, przykład rolnikom.

Więc gospodarze, którzy ołtarze
Świętego czcicie, tak swoje życie

Prowadźcie święte, jako powzięte
Macie przykłady, cnót wszystkich ślady.

Uproś, Patronie, w życiu i zagonie,
Czego nam trzeba, chleba i nieba,
Nasze też role, dobytki, pole,
Błogosław ludzi, prosim Cię, słudzy.

Pieśń do świętego Izydora Oracza

Oraczu sławny, święty Izydorze
Prac miłych Bogu przykładzie i wzorze;
Wielkimi cudy na ziemi wsławiony,
Bądź pozdrowiony.

Ciebie nie droga purpura wsławiła,
Ani bogata matka urodziła;
Lecz wzrosłeś między ziemi rolnikami,
Pługiem i wołami.

Robiłeś panom, a przy swej robocie
Piękny postępek uczyniłeś w cnocie;
Kochając zawsze Boga, Stwórcę swego,
Z serca całego.

Tyś Bogu modły czyste ofiarował,
A Anioł za Cię rolę pana orał
I bydła Twego, by mu wilk nie szkodził,
Strzegł, za nim chodził.

Wydatna była Twa troskliwość święta,
Gdyś w zimie karmił zgłodniałe ptaszęta,
Za co zyskałeś od Boskiej prawicy
Sporo pszenicy.

Z części ubogiej obiadu małego
Karmiłeś mnóstwo ludu zgłodniałego,
A Bóg pomnażał w garnuszku potrawy,
Na Cię łaskawy.

Ty pragnącemu Panu na wygodę
Dobyleś z suchej ziemi żywą wodę,
Które i teraz płynie z twego cudu
Na zdrowie ludu.

Przez lat czterysta i pięćdziesiąt cały
Leżałeś w ziemi, a robak zdumiały
Żaden cię nie tknął, ani zgniłość zjadła
Na cię przypadła.

Ręką Anielską kołysane dzwony
Czcily się dźwiękiem, gdyś był podniesiony
A nieskażone piękną wonnością ciało

Z siebie wydało.

Z grobu twojego sam proch wzięty leczył,
Jeśli się kto w czym na zdrowiu skaleczył.
I skuteczniejsza była twa opieka
Niżli apteka.

Cudowne sprawy Boga wszechmocnego
Nad chorobami ludu pobożnego.
Wielkie i częste, jakoś Bogu miły
Głośno sławiły.

Deszcz na twą prośbę w suchy rok spuszczoney.
Niewidomy wzrok odzyskał stracony,
który go z nagłą zdrowym się być zoczył
Wesół wyskoczył.

Patronie święty, od Boga nam dany.
Przybądź w każdy czas na pomoc wezwany.
Ratuj znużonych różnymi pracami
Swymi modłami.

Niech Boga chwalim, a przy czoła pocie
Niech się kochamy w nieśmiertelnej cnocie,
Byśmy na wieki Boga oglądali.
I wychwalali.
Amen.

Zwrotka śpiewana w Rymaczach na Wołuniu:

Tyś najmożniejszy na całym Wołyniu
W Rymaczach kościół Twój łaskami słynie.
Choć rozproszeni, wciąż Ciebie wzywamy
Módl się za nami.

(za: Kantyczki. Kolędy i pastoralki w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane z dodatkiem pieśni przygodnych w ciągu roku używanych. Ułożył Karol Miarka, Mikołów-Warszawa, 1911)

Izydorze święty, z roli w niebo wzięty

1. Izydorze święty, z roli w niebo wzięty,
Miłośniku Boga, spraw by nas zła trwoga
Za grzechy nie biła, w domu nie szkodziła,
Zwróć na nas łaskawie oczy w każdej sprawie.
2. Bądź Patronem swego ludu rolniczego,
Święty Izydorze, przedziwnych cnót wzorze,
Od Boga uczczony, chwałą ozdobiony,
I módl się za nami, Twoimi sługami.
3. A po pełnym trudów i zasług żywocie
Wprowadź nas do chwały w niebie wiecznej
trwałej,
Byśmy tam dobrego Boga, Stwórcę swego,

Na wieki chwalili i z Nim się cieszyli.

T: XVIII w. (Mioduszewski podaje:
Melodyja jak: Zawitaj Królowa o N. M. P. str. 473)
M: (Maz.)

Izydorze święty, z roli w niebo wzięty

Śpiewnik dla ludu katolickiego z 1900 r. (pieśń 660)
podaje o 3 zwrotki dłuższy tekst oraz odmienne
brzmienie początku zwrotki ostatniej:

1. Izydorze święty, z roli w niebo wzięty,
Miłośniku Boga! Spraw, by nas zła trwoga
Za grzechy nie biła, dobrem nie szkodziła,
Zwróć na nas łaskawie oczy w każdej sprawie.
2. Daj opamiętanie, w cnotach zakochanie;
A Twoja przyczyna u Boskiego Syna,
Niech nas zawsze broni, skutecznie zasłoni
Od gniewu Boskiego i karania Jego.
3. Niech nam mór nie szkodzi, broń głodu,
powodzi,
Broń ognia i wojny, zjednaj czas spokojny;
Wyproś pocieszenie, grzesznym nawrócenie,
Byśmy bogobojnie żyli i spokojnie.

4. Boga niech kochamy, niech Go wysławiamy,
Spraw, prosimy ciebie, co się cieszysz w
niebie;
Przyjmij nas pod swoją opiekę,
a twoją pomoc niech poznamy
O to cię błagamy.
5. Bądź Patronem swego ludu rolniczego,
Święty Izydorze, przedziwnych cnót wzorze,
Od Boga uczczony, chwałą ozdobiony,
I módl się za nami, Twoimi sługami.
6. A po tym kłopotcie i nędznym żywocie,
Wprowadź nas do chwały, w niebie wiecznej
trwałej,
Byśmy tam dobrego Boga, Stwórcę swego,
Na wieki chwalili i z Nim się cieszyli.

Musimy siać (Muzyka: Zbigniew Preisner)

Musimy siać, choć grunta nasze marne
Choć nam do orki pługów brak i bron
Musimy siać, choć wiatr porywa ziarno
A w ślad za siewcą kroczą stada wron.

Musimy siać nie wiedząc w którą stronę

Poniesie wiatr i w ziemię rzuci siew
Nie wiedząc kto i gdzie pozbiera plony
W dożynki czyj radosny zabrzmiał śpiew.

Nie wolno nam ni sił ni dnia marnować
Musimy siać, musimy tworzyć cud
Nie wolno nam po spichrzach ziarna chować
Na świecie głód, na świecie straszny głód.

A nas tak mało, tych co mogą pomóc
Ze swych zapasów szczyptę braciom dać
I choć nie przy nas wszędzie ruń zielona
My róbmy swoje, my musimy siać!

My chcemy siać bo miłość nas ponosi
Do Ciebie Panie i do braci Twych.
Błogosław nam, o to Cię każdy prosi,
W ofierze składa całe życie swe.

Nadeszły żniwa, Pan pobłogosławił
I wszystkim dzisiaj plony cudne dał
Nikogo w biedzie On nie pozostawił
I tyle serca dla nas wszystkich miał.

A my niegodni Panie Twej miłości
Żyjemy często według swoich praw.
I trwamy nieraz w grzechu i podłości
Bronimy twardo tylko własnych spraw.

Ty bądź naszego życia światłem Panie
Boś Ty ukochał cały świata lud,
Bo z Tobą nic złego się nam nie stanie
Tyś nam pokazał już niejeden cud.

Spraw Panie, aby wszędzie kwitła zgoda,
Aby żył w zgodzie z bratem swoim brat.
I aby człek człekowi rękę podał,
By miłość ogarnęła cały świat.

Wyciągnij ręce swoje Ty, o Boże
I pobłogosław dziś zebranych tu.
Niech Twoja łaska dziś nam dopomoże
Niech nie opuszcza nas aż po sam grób.

Kłaniają Ci się z wieńców naszych kłosa
Wystarczy chleba aż po nowy zbiór,
A nasza pieśń niech płynie pod niebiosy
Dziękuję Tobie dziś rolników chór.

Godzinki

*Modlitwa odnotowywana w modlitewnikach
już w 1860 roku.*

(Mel. Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, wg ks. J. Siedleckiego)

Wezwanie

(Mel. Zaczynjcie wargi nasze)

Wszechmocny Boże, wiekuisty Panie,
Racz przyjąć nasze pokorne błaganie.
Ty ludzi ziemskich wybrałeś świętymi,
Modlimy się z nimi!
Patronem naszym dałeś nam Oracza,
W ślad jego cnoty idąc, nikt nie zbacza;
My uprawiamy jak on naszą ziemię,
Ciesz ludzkie plemię!
O świcie wstajemy na głos jaskółeczki
I nucimy Tobie dziękczynne piosneczki;
Żeś nocy zeszłej pokrzepił nam siły
Dla pracy miłej.
A gdy skowronek wzbije się w niebiosy,
Wielbi Twą wielkość przedziwnymi głósy;
I dusze nasze biorą w zachwycenia
Niebieskie pienia.

My orzemy, siejemy i zbieramy z pola,
Pracujemy w pocie - taka nasza dola;
Więc też błogosław takiemu, co orze,
Wszchemocny Boże!
Święty Rolniku, przyczyn się za nami,
Wyjednaj łaskę swoimi modłami;
Niech nasze niwy wydadzą plon żyzny
W korzyść ojczyzny.

JUTRZNIA

P. Panie, otwórz głos mój i wymowę moją.

W. A usta moje opowiedzą chwałę Twoją.

P. Boże, racz wejrzeć na mnie i wspomagać
ducha mojego.

W. I pospiesz, Panie, na ratunek i pocieszenie
rolników.

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

W. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na
wieki wieków. Amen.

Hymn

(Mel. Zawitaj Pani świata)

Chwała Ci, wielki Boże, w świętym Izydorze,

Szczęść nam wszystkim, rolnikom, w każdej
życia porze.

Błogosław nasze niwy, błogosław dobytek,
Połącz doczesny z wiecznym rolników pożytek.
Chwalmy rząd Boski, chwalmy,
a chwalmy z pokorą,

Niech wszyscy z Izydora cne przykłady biorą,
Co się oblewał potem, zarabiając chleba,
A od pługą i pracy wszedł świętym do nieba.
Wskazał Bóg całemu światu pomyślne nadzieje,
Że się wszystkim rolnikom
wtenczas dobrze dzieje,

Gdy się we wszystkich trudach do Niego udają
I gdy Boskich przykazań najświętszych słuchają
Tak to święty Izydor z ubogich rodziców,
W zacność, w pobożność, w cnoty zamożnych
dziedziców.

W bojaźni Bożej długo troskliwie chowany,
A z cnoty chrześcijańskiej od młodu był znany.
Kochał swoich rodziców, posłuszny ich woli,
Pilnie zawsze unikał najmniejszej swawoli
I starszych też szanował, strzegł się ich obrazy,
Ochoczo pełnił wszystkie przestrogi, nakazy.
Jak tylko ze snu powstał, pierwsza myśl o Bogu,
Uwielbić Go swą duszą miał w świętym nałogu;
I krzyżem się Chrystusa od złego osłaniał,

A inne także dziatki do modlitwy skłaniał.
Budził się wraz z jaskółką, gdy zaszczebiotała
I z pilnością mróweczki do pracy wzywała.
Nucił pobożne pieśni, gdy wychodził w pole,
Więc Bóg dobry ukochał to dobre pachole.
Szczęśliwy każdy rolnik, co podobnym torem
Umie rolniczyć pilnie z świętym Izydorem.
Bóg takiemu docześnie błogosławić będzie,
On razem z Izydorem i w niebie zasiądzie.

Antyfona.

P. Nie jestem, Panie, prorok - człowiek, oracz
jestem,

W. A rodzic Adam przykładem od młodości
mojej.

P. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

Boże, który cuda swojej dobroci i łaski w
świętym Izydorze Rolniku okazać raczyłeś, a w
cnotach jego zbawienne wszystkim przykłady
podałeś i w zasługach, przez naszą pracowitość i
uczciwość niebieskiego błogosławieństwa
spodziewać się dozwoliłeś, wejrzyj łaskawie na
nasz stan rolniczy, daj się cieszyć pożytkami

uczciwej pracy ku Twojej większej chwale, a pobożności naszej; daj zbawienie wieczne. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

P. Błogosławmy Panu.

W. Bogu chwała.

P. A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

W. Amen.

LAUDES

P. Boże, racz wejrzeć na mnie i wspomagać ducha mojego

W. I pospiesz, Panie, na ratunek i pocieszenie rolników.

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

W. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Chwała Ci, wielki Boże, w świętym Izydorze,

Szczęście nam wszystkim, rolnikom, w każdej
życia porze.

Błogosław nasze niwy, błogosław dobytek,
Połącz doczesny z wiecznym rolników pożytek.
Gdy rósł święty Izydor i cnoty wzrastały,
Rosła też jego żywsza chęć do Boskiej chwały,
Której poświęca wszystkie rolnicze mozoły,
A Bogiem się pociesza spokojny, wesoly.
Wspiera sędziwych swoich rodziców swą pracą,
Pomaga innym, nie dba, czyli co zapłacą;
Kalekom szczodrych jałmużn rad zawsze
udziela,

Bo swoich kochał bliźnich sercem Zbawiciela.
Kościół święty jedyną był dla niego szkołą,
W nim to wznosił ku niebu swe pokorne czoło,
Błagał o zapas nauk, o ten cel jedyny,
Przez jaki prawy rolnik żyć może bez winy.
Często przeto przykładnie modląc się w kościele,
Szukał nauk Chrystusa w święta i w niedziele.
Tam ziarna słów zbawiennych gdy zbierał
gorliwie,

One wydały bujny plon na dobrej niwie.
Szczęśliwy każdy rolnik, co podobnym torem
Umie rolniczyć pilnie z świętym Izydorem.
Bóg takiemu docześnie błogosławić będzie,
On razem z Izydorem i w niebie zasiądzie.

Antyfona

P. Mądrość gdzie będzie znaleziona i które jest miejsce rozumu? Bóg

W. Zbawiciel dał mądrość, a z ust Jego roztropność i umiejętność.

P. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

Boże, który cuda swojej dobroci i łaski w świętym Izydorze rolniku okazać raczyłeś, a w cnotach jego zbawienne wszystkim przykłady podałeś i w zasługach, przez naszą pracowitość i uczciwość niebieskiego błogosławieństwa spodziewać się dozwoliłeś, wejrzyj łaskawie na nasz stan rolniczy, daj się cieszyć pożytkami uczciwej pracy ku Twojej większej chwale, a pobożności naszej; daj zbawienie wieczne. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

P. Błogosławmy Panu.

W. Bogu chwała.

P. A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

W. Amen.

PRYMA

P. Boże, racz wejrzeć na mnie i wspomagać ducha mojego

W. I pospiesz, Panie, na ratunek i pocieszenie rolników.

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

W. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Chwała Ci, wielki Boże, w świętym Izydorze,
Szczęść nam wszystkim, rolnikom, w każdej
życia porze.

Błogosław nasze niwy, błogosław dobytek,
Połącz doczesny z wiecznym rolników pożytek.

Miał on święty i w domu świątobliwe chwile,

Zarządzał gospodarstwem spokojnie i mile;

Z cnotliwą żoną swoją, jak każde uczciwość,

Zgodę miał wieczną, pokój,

a w Bogu szczęśliwość.

Szanował zawsze prawa i bronił sąsiada,
Godził, gdy kiedy jaka wcisnęła się zwada;
Niczyjej przecież nigdy nie ubliżał sławie,
Skromnym bywał przy ucztach
i w każdej zabawie.
Zdarzone klęski swoje z cierpliwością znosił,
A duch jego do Boga wtenczas się podnosił;
Ufny w Opatrzność Boską,
w niej nadzieję miewał,
Hymn dziękczynienia Bogu
wśród ucisku śpiewał.
Lecz skoro tylko obcą zasłyszał przygodę,
Wspierał, cieszył strapionych
lub odwracał szkodę.
A z każdym bliźnim swoim,
czym miał, tym się dzielił,
Płakał zawsze z płaczącym, z wesołym - weselił.
Szczęśliwy każdy rolnik, co podobnym torem
Umie rolniczyć pilnie z świętym Izydorem.
Bóg takiemu docześnie błogosławić będzie,
On razem z Izydorem i w niebie zasiądzie.

Antyfona

P. Miłosierdzie i prawa w uczynkach gotują
dobra i zbawienie

W. i z wszelkiej roboty w życiu będzie dostatek i pociecha.

P. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

Boże, który cuda swojej dobroci i łaski w świętym Izydorze Rolniku okazać raczyłeś, a w cnotach jego zbawienne wszystkim przykłady podałeś i w zasługach, przez naszą pracowitość i uczciwość niebieskiego błogosławieństwa spodziewać się dozwoliłeś, wejrzyj łaskawie na nasz stan rolniczy, daj się cieszyć pożytkami uczciwej pracy ku Twojej większej chwale, a pobożności naszej; daj zbawienie wieczne. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

P. Błogosławmy Panu.

W. Bogu chwała.

P. A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

W. Amen.

TERCJA

P. Boże, racz wejrzeć na mnie i wspomagaj ducha mojego

W. I pospiesz, Panie, na ratunek i pocieszenie rolników.

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

W. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Chwała Ci, wielki Boże, w świętym Izydorze,
Szczęść nam wszystkim, rolnikom, w każdej
życia porze.

Błogosław nasze niwy, błogosław dobytek,
Połącz doczesny z wiecznym rolników pożytek.

Jawne były i głośne cnoty Izydora:

Pobożność, praca, skromność i święta pokora
We wszystkich sercach ludzi wziętość mu
zjednały,

A pan jego mu zwierzył swój majątek cały.

Wiernie sprawował urząd sobie powierzony,

A pilnym swym dozorem on pomnożył plony.

Porządek w gospodarstwie i czyste sumienie

W trójnasób powiększały znaczne pańskie
mienię.

Pola, ogrody, łąki i lasy, i wody
Cudowne z siebie często wydawały płody,
Mądrze, dobrze, poczciwie gdy wszystko
uprawił,
Z wszystkich płodów, żywiołów Bóg mu
błogosławił.
Tych błogosławieństw każdy rolnik został
świadkiem,
Bo i włości też były zamożne dostatkami.
Wszyscy Opatrzność Bożą czcili w Izydorzach,
A on tym więcej jeszcze ćwiczył się w pokorze.
Szczęśliwy każdy rolnik, co podobnym torem
Umie rolniczyć pilnie z świętym Izydorem.
Bóg takiemu docześnie błogosławić będzie,
On razem z Izydorem i w niebie zasiądzie.

Antyfona

P. Każdy sobie odbierze nagrodę według swojej
pracy

W. Godny bowiem jest pracownik swojej
nagrody.

P. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

Boże, który cuda swojej dobroci i łaski w świętym Izydorze Rolniku okazać raczyłeś, a w cnotach jego zbawienne wszystkim przykłady podałeś i w zasługach, przez naszą pracowitość i uczciwość niebieskiego błogosławieństwa spodziewać się dozwoliłeś, wejrzyj łaskawie na nasz stan rolniczy, daj się cieszyć pożytkami uczciwej pracy ku Twojej większej chwale, a pobożności naszej; daj zbawienie wieczne. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

P. Błogosławmy Panu.

W. Bogu chwała.

P. A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

W. Amen.

SEKSTA

P. Boże, racz wejrzeć na mnie i wspomagać ducha mojego

W. I pospiesz, Panie, na ratunek i pocieszenie rolników.

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
W. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Chwała Ci, wielki Boże, w świętym Izydorze,
Szczęść nam wszystkim, rolnikom, w każdej
życia porze.

Błogosław nasze niwy, błogosław dobytek,
Połącz doczesny z wiecznym rolników pożytek.
Zawsze wielka potęga wszechmocnego Bóstwa
Cud zjawia w świętych Pańskich dla wsparcia
ubóstwa.

Nieraz Izydor święty w ostatniej potrzebie
Dostatni pokarm rozdał, a choć w małym
chlebie.

Kęskiem żywił zgłodniałych, nagich
przyodziewał,

Gdy się przecie wszystkiego od Boga
spodziewał.

Raz głodnej tłuszczy ludzi uratował życie
I resztkami swej strawy nakarmił obficie.

Umiał też cenić wielce domowe bydła,
Jakimi darzy ziemię w nas Opatrzność święta.

Nie wyniszczał ich pracą ani trzymał w głodzie,

Lecz pielęgnował zawsze w zdrowiu i wygodzie.
Nawet go ptaszki dzikie dostatecznie знаły,
Do hojnej ręki jego śmiało przylatywały;
On cząstkę swoich plonów poświęcał z ochotą,
Bo biedne w głodzie karmić także mienił cnotą.
Szczęśliwy każdy rolnik, co podobnym torem
Umie rolniczyć pilnie z świętym Izydorem.
Bóg takiemu docześnie błogosławić będzie,
On razem z Izydorem i w niebie zasiądzie.

Antyfona

P. Pracując, trzeba także wspomagać słabych
i pamiętać na słowa Zbawiciela;

W. On mówił: „Szczęśliwsza jest
rzecz dawać, aniżeli odbierać”.

P. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

Boże, który cuda swojej dobroci i łaski
w świętym Izydorzcie Rolniku okazać raczyłeś,
a w cnotach jego zbawienne wszystkim
przykłady podałeś i w zasługach, przez naszą
pracowitość i uczciwość niebieskiego
błogosławieństwa spodziewać się dozwoliłeś,

wejrzyj łaskawie na nasz stan rolniczy, daj się cieszyć pożytkami uczciwej pracy ku Twojej większej chwale, a pobożności naszej; daj zbawienie wieczne. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

P. Błogosławmy Panu.

W. Bogu chwała.

P. A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

W. Amen.

NONA

P. Boże, racz wejrzeć na mnie i wspomagaj ducha mojego

W. I pospiesz, Panie, na ratunek i pocieszenie rolników.

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

W. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Chwała Ci, wielki Boże, w świętym Izydorze,
Szczęść nam wszystkim, rolnikom, w każdej
życia porze.

Błogosław nasze niwy, błogosław dobytek,
Połącz doczesny z wiecznym rolników pożytek.
Bóg się zawsze tym jawnie opiekował świętym,
Gdy się modlił, obdzielał cudem niepojętym,
Bo anioł mu na miejscu uprawował rolę
Albo pasł trzodę liczną, wywiedzioną w pole.
Gdy lud we wsi ucierpiał z niedostatku wody.
I niszczały z pragnienia niezliczone trzody,
Izydor, jakby cudem, tak jak Mojżesz drugi
Ze skwarnej ziemi wywiódł przeźroczyście strugi.
Tak chlubny, święty żywot gdy wiódł sługa
Boski,

Wolny od wszelkiej zmazy na sumieniu, troski,
Był znany z cnót wysokich, co szanują wieki,
Zasnął spokojnie w Bogu, gdy zamknął powieki,
Ale ze zgonem jego cuda nie ustały,

Bo się przy jego grobie nieraz pokazały.
A choć je czas ubiegły zacierać się zdawał,
Pamięć tych zaszczytnie wiek wieku podawał.
Szczęśliwy każdy rolnik, co podobnym torem
Umie rolniczyć pilnie z świętym Izydorem.
Bóg takiemu docześnie błogosławić będzie,

On razem z Izydorem i w niebie zasiądzie.

Antyfona

P. Srebra i złota, i cudzej szaty święty Izydor nie pożywał

W. Lecz ku wszelkim potrzebom służyły jego pracujące ręce.

P. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

Boże, który cuda swojej dobroci i łaski w świętym Izydorzem Rolniku okazać raczyłeś, a w cnotach jego zbawienne wszystkim przykłady podałeś i w zasługach, przez naszą pracowitość i uczciwość niebieskiego błogosławieństwa spodziewać się dozwoliłeś, wejrzyj łaskawie na nasz stan rolniczy, daj się cieszyć pożytkami uczciwej pracy ku Twojej większej chwale, a pobożności naszej; daj zbawienie wieczne. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

P. Błogosławmy Panu.

W. Bogu chwała.

P. A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

W. Amen.

NIESZPORY

P. Boże, racz wejrzeć na mnie i wspomagać ducha mojego

W. I pospiesz, Panie, na ratunek i pocieszenie rolników.

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

W. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Chwała Ci, wielki Boże, w świętym Izydorze,
Szczyć nam wszystkim, rolnikom, w każdej
życia porze.

Błogosław nasze niwy, błogosław dobytek,

Połącz doczesny z wiecznym rolników pożytek.

W tym wola Wszechmocności, by świętego sługi

W półpięta wieku przeszło uczczono zasługi.

Wówczas z grobu dobyte jakby świeże ciało

W koło przedziwną wonność od siebie wydało.

Do stolicy Madrytu, mocarstwa Hiszpanów,
Przez lud i pierwsze władze i zbiór wszystkich
stanów
Drogi zwłoki Rolnika, wielbiąc, przeniesiono
I na pamięć cnót jego kościół postawiono.
A w tym się też cud zjawia, dowód Boskiej
chwały,
Dzwony po wszystkich wieżach zaraz się
ozwały.
Lud zdumiony i korny, rad, wdzięczny w
pokorze
Szczęśliwość swą pozyskał w świętym Izydorze.
Tam i w niebie spoczywa, a z nim cuda łaski,
Ze czcią wielbią go co dzień rolników oklaski.
Stał się prawie powszechnym obrońcą narodu,
A lud Hiszpanów dotąd nigdy nie zna głodu.
Nie ma chorób i moru na rozkoszne trzody
I nagrodzone prace i rolnicze trudy.
Kwitnie kraj, dość bogaty w dary przyrodzenia,
Święty Izydor z nieba dostarcza mu mienia.
Szczęśliwy każdy rolnik, co podobnym torem
Umie rolniczyć pilnie z świętym Izydorem.
Bóg takiemu docześnie błogosławić będzie,
On razem z Izydorem i w niebie zasiędzie.

Antyfona

P. W cierpliwości i milczeniu z własnej pracy pożywał chleba.

W. Tak też i wy czyńcie, poczciwi rolnicy.

P. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

Boże, który cuda swojej dobroci i łaski w świętym Izydorze Rolniku okazać raczyłeś, a w cnotach jego zbawienne wszystkim przykłady podałeś i w zasługach, przez naszą pracowitość i uczciwość niebieskiego błogosławieństwa spodziewać się dozwoliłeś, wejrzyj łaskawie na nasz stan rolniczy, daj się cieszyć pożytkami uczciwej pracy ku Twojej większej chwale, a pobożności naszej; daj zbawienie wieczne. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

P. Błogosławmy Panu.

W. Bogu chwała.

P. A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

W. Amen.

KOMPLETA

P. Boże, racz wejrzeć na mnie i wspomagać ducha mojego

W. I pospiesz, Panie, na ratunek i pocieszenie rolników.

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

W. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Chwała Ci, wielki Boże, w świętym Izydorze,
Szczęść nam wszystkim, rolnikom, w każdej
życia porze.

Błogosław nasze niwy, błogosław dobytek,
Połącz doczesny z wiecznym rolników pożytek.
Kto się modlił, a szczerze, u świętego grobu,
W stokroć odzyskał zdrowie do życia sposobu,
W ład poszła gospodarka, praca była spora,
Bóg błogosławił pracy z przyczyn Izydora.
Pył nawet wzięty z jego wiekowej mogiły
Przywracał ludziom mowę, wzrok, słuch,
zdrowie, siły.

I szczyptę ziemi z grobu gdy w rolę wrzucano,

Szczypta wracała potem żywność pożądaną.
Kto wzdychał przy ołtarzu patrona rolników,
Bóg i winy przebaczał, i cieszył grzeszników.
Nawet królowie, panowie łaski doznawali
I z łoża śmiertelnego do życia wracali.
Lecz wszędzie kto się tylko do niego udaje,
Skutecznych łask i darów w potrzebach doznaje.
Bo wiara mocna w Pańskich wybranych nas
zbawia,
Do pracy sił przydaje, ratuje, uzdrawia.
Dlatego chwalmy rząd Boski, a chwalmy
w pokorze,
Bóg nam da cud swej łaski, jak dał w Izydorzce.
A potem czoła swego zarabiając chleba,
Od roli, pługa, brony pójdziemy do nieba.
Szczęśliwy każdy rolnik, co podobnym torem
Umie rolniczyć pilnie z świętym Izydorem.
Bóg takiemu docześnie błogosławić będzie,
On razem z Izydorem i w niebie zasiądzie.

Antyfona

P. Poczciwej pracy zawsze Pan Bóg błogosławi

W. A wieczną darzy chwałą i pożytkiem.

P. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się

Boże, który cuda swojej dobroci i łaski w świętym Izydorze Rolniku okazać raczyłeś, a w cnotach jego zbawienne wszystkim przykłady podałeś i w zasługach, przez naszą pracowitość i uczciwość niebieskiego błogosławieństwa spodziewać się dozwoliłeś, wejrzyj łaskawie na nasz stan rolniczy, daj się cieszyć pożytkami uczciwej pracy ku Twojej większej chwale, a pobożności naszej; daj zbawienie wieczne. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

P. Błogosławmy Panu.

W. Bogu chwała.

P. A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

W. Amen.

Życiorys świętego Izydora Oracza z Madrytu

„Wobec Boga nic nie znaczy osoba, lecz umysł pobożny i czyn dobry.” Bóg nie patrzy, czy kto ma koronę na głowie, czy łopatę w rękę, czy kto liczy majątek na miliony, czy na grosze, czy umie czytać czy nie. Patrzy On tylko na wierność, z jaką Jego sługa używa powierzonych mu talentów. Z tego też powodu ubogi Izydor uzyskał koronę świętości i wieczną sławę.

Niestety nie ma zbyt wiele informacji o życiu tego świętego. Warto zaznaczyć, że wokół jego postaci powstało wiele legend, które w pismach i świadomości chrześcijan mieszały się z prawdą historyczną.

Pierwszy życiorys świętego Izydora napisał Diakon Jan (Juan z Saragossy) ok. 1275 roku. Stąd wiadomości o Izydorze pochodzą z przekazu ludowego, więc w wielu miejscach są nieścisłe.

Święty Izydor żył w Hiszpanii na przełomie XI i XII wieku. Urodził się w Madrycie ok. 1080 roku, prawdopodobnie w

1082 r. W czasach Izydora Madryt był raczej małym miasteczkiem, wokół którego rozciągały się pola uprawne. Izydor wychowywany był w bojaźni Bożej, miłości i posłuszeństwie rodzicom. Rodzice jego byli ubogimi, ale pobożnymi wieśniakami. Dziecku nie mogli dać wykształcenia naukowego, ale kształcili je pilnie według własnej mądrości. *"Módl się i pracuj, a Bóg ci dopomoże"*. Zabierali syna do kościoła i objaśniali mu potem w domu to, co tam usłyszał. W ten sposób Izydor nauczył się poznawać Boga i Jego dzieła, nauki o wierze i o sakramentach świętych. Później jako dorosły codziennie chodził do kościoła i spędzał po kilka godzin na modlitwie, po czym brał się do pracy z taką pilnością i gorliwością, że zawsze więcej zrobił niż inni, wskutek czego mawiał: "Jak widzicie, na chodzeniu do kościoła nic się nie traci!" Unikał zła, szanował starszych, a wszystkie polecenie wykonywał sumiennie. Dzielił się z ubogimi wszystkim, czym miał. Był bardzo pobożny, jego życie wypełniała ciężka praca na roli, modlitwa, miłosierdzie względem ubogich i oddanie Matce Bożej. Swą pobożnością, pracą, skromnością, pokorą zjednywał sobie ludzi. Cuda, które już za życia działały się za wstawiennictwem Izydora sprawiły, że gdy umarł, ludzie uznali go za świętego.

Zmarł w spokoju 15 maja 1130 roku. Kiedy zakończył żywot, na wokół jego twarzy ukazała się jasność. Owinięty jedynie w prześcieradło i złożony w surowej, drewnianej skrzyni, pochowany został na cmentarzu św. Andrzeja w Madrycie. Następnie po czterdziestu latach, w 1170 roku, kiedy to o cudach, których dokonał mówili już wszyscy i pod naciskiem ludu, śmiertelne szczątki przeniesiono do kościoła, w którym jako dziecko otrzymał chrzest. Wtedy to okazało się, iż mimo upływu czasu, ciało jego nie poddało się rozkładowi i pachniało wonnościami.

Cuda jakie działy się na przy jego grobie ściągały mnóstwo pielgrzymów. Przybywający do jego grobu chorzy ludzie odzyskiwali zdrowie, nawet pył z grobu świętego przywracał mowę, wzrok, słuch, zdrowie i siły. Zimą, gdy wszystko było pokryte śniegiem, tylko grób Izydora był wolny od śniegu. Szczypta ziemi z grobu św. Izydora wrzucona w rolę, użyźniała glebę. Cuda, które dokonały się za życia Izydora i te, które wyprosili nad grobem Świętego jego czciciele są świadectwem słów Jezusa, które Izydor przez całe swoje życie realizował: „*O cokolwiek poprosicie Mego Ojca w imię moje - to otrzymacie*”. I to było powodem, że św.

Izydor dokonywał rzeczy po ludzku sądząc niemożliwych.

Król Hiszpanii, Filip III był bardzo chory, znajdował się wręcz na skraju życia. Gdy wydobyli niezniszczone szczątki Świętego Izydora z cmentarza, na którym był pochowany, król dostał gorączki, a gdy ciało świętego dotarło do króla, władca wyzdrowiał zupełnie. Ze względu na to wydarzenie król starał się o konsekrację świętego Izydora.

W 1619 roku, właśnie na prośbę Filipa III, papież Paweł V zaliczył go do grona błogosławionych. Beatyfikacja była długo oczekiwanym wydarzeniem dla mieszkańców Madrytu, aby upamiętnić je odbyły się wielkie uroczystości, podczas których nastąpiła inauguracja placu Plaza Mayor.

W 1622 r. papież Grzegorz XV wyniósł Izydora do chwały świętych. Odtąd Hiszpanie nie zaznali głodu, ani chorób, ani moru.

Mówi się także, że św. Izydor objawił się Alfonsowi z Kastylii, któremu pokazał ukrytą ścieżkę, dzięki której Alfons zaskoczył muzułmańskich Almohadów i dnia 16.07.1212 wygrał bitwę pod Las Navas de Tolosa, uznawanej za jeden z ważniejszych punktów zwrotnych historii średniowiecznego Półwyspu Iberyjskiego. Była to przełomowa bitwa w

trakcie trwania rekonkwisty, która zakończyła się ostatecznym wyparciem Saracenów z zachodniej Europy. Król Alfons VIII udał się z armią na południe, ale drogę zasłaniały mu góry. Przełęcze były obsadzone przez wojska muzułmańskie. W pewnym momencie w obozie chrześcijańskim pojawił się ubogi pasterz, który zaoferował pomoc w przeprowadzeniu armii. Król zaufał przybyszowi, przeszedł przez góry i stoczył zwycięską bitwę niedaleko Navas de Tolosa. W drodze powrotnej do swojej rezydencji w Burgos na północy Hiszpanii (Madryt nie był jeszcze stolicą) król zapragnął oddać cześć relikwiom świętego rolnika. Wieść o zachowaniu się ciała dotarła przecież i do niego. Kiedy otworzono wieko sarkofagu, król wykrzyknął: „To ten pasterz, który pokazał mi drogę!”

W 1657 roku rozpoczęto budowę kaplicy świętego Izydora w kościele św. Andrzeja. W 1669 roku do kaplicy została przeniesiona trumna z ciałem świętego. W 1789 roku król Carlos IV zdecydował, że ciało zostanie przeniesione do kościoła Kolegiata de San Isidoro, gdzie spoczywa do dnia dzisiejszego, wraz ze swoją małżonką, bł. Marią de la Cabeza (Toribia). Kolegiata budowana od 1620 r., zaprojektowana była przez Pedro Sancheza na

wzór kościoła Il Gesu w Rzymie. W latach 1885-1993 była katedrą.

Dzień jego dorocznej pamiętki obchodzono początkowo w Białą Niedzielę, potem 10 maja. Papież Paweł VI w nowej reformie kalendarza ustalił dzień wspomnienia na 15 maja.

Święty Izydor Oracz i jego żona Maria de la Cabeza, pierwsi święci z Madrytu, zostali wybrani i zatwierdzeni przez Stolicę Apostolską jako jedni z dziewięciu patronów Światowych Dni Młodzieży w Madrycie w 2011.

Cztery drogi Izydora do świętości to:

- praca
- modlitwa
- zawierzenie Matce Bożej
- miłosierdzie względem bliźnich.

Praca

Pochodził z bardzo biednej, ale szczerze religijnej rodziny. Wychowywany był według zasady: „*Módl się i pracuj, a Bóg ci dopomoże*”. Od dzieciństwa Izydor pomagał swoim rodzicom w pracy. W spadku od rodziców otrzymał jedynie pług. Kiedy Arabowie zdobyli i splądrowali jego miasto w 1109 r., wraz z rodziną przeniósł się na wieś, prawdopodobnie

do położonej na północ od Madrytu miejscowości Torrelaguna.

W 1119 Izydor wrócił do Madrytu, by pracować w polu. Bieda w domu zmusiła Izydora jako młodzieńca do pracy w charakterze parobka u zamożnego sąsiada Juana Vargasa. Zamieszkał naprzeciwko kościoła św. Andrzeja, gdzie mógł codziennie rano słuchać mszy, a następnie przez most Segowia szedł na drugą stronę rzeki Manzanares, aby uprawiać ziemię swojego pana.

To właśnie w tamtejszej parafii ożenił się z dziewczyną o imieniu Maria de la Cabeza, rodem z Uceda, w Polsce zwanej Toribia. By zarobić na utrzymanie, w pocie czoła uprawiał rolę, orał i siał.

Z tego czasu pochodzi piękna legenda. Współpracownicy oskarżyli Izydora przed panem, że jest próżniakiem, co dzień spóźnia się do pracy, ponieważ modli się kosztem swoich obowiązków, a przecież bierze za to zapłatę. Zdziwiło to gospodarza, u którego pracował, gdyż powierzone mu prace były zawsze na czas wykonane. Dziedzic postanowił jednak podpatrzyć Izydora. I faktycznie. Wstawał o świcie. Później od innych przychodził do pracy. Lecz, gdy tylko zaczął orać po jednej i po drugiej stronie przy nim pojawili się dwaj mężowie w białych szatach, który osobne

prowadzili pługi i odwalali skiby. Innym razem, nie dowierzając temu, co zobaczył poprzednio, Vargas ujrzał Izydora zatopionego modlitwie, a orkę za niego wykonywał Anioł Boży. Zapytany któregoś dnia przez gospodarza o to, co zobaczył, Izydor odpowiedział: *Codziennie w modlitwie prosiłem Boga, aby mi w pracy błogosławił i pomagać raczył, więc sądzę, że są to Aniołowie, których mi w tym celu zsyła.* Odtąd też i chlebowodawca jeszcze bardziej go polubił.

W ten sposób wyrażona została głęboka chrześcijańska prawda o tym, że Pan Bóg wspomaga człowieka pobożnego, a czas przeznaczony na modlitwę w żaden sposób nie może być uznawany za stracony.

Dostrzegając sumiennosc, pracowitosc i uczciwosc Izydora, Vargas wyznaczyl go na zarzadcę swego majatku. Swoje obowiazki wykonywal sumiennie, dbal o gospodarstwo i pomnadal w ten sposob plony. Dobroc okazywal takze zwierzetom, wypeiniajac rade Pisma sw.: *"Sprawiedliwy lituje sie i nad zwierzcieniem"*. Dbal o nie, karmil je, oszczedzal w pracy, pielagnowal w zagrodzie. Kiedy pewnej ostrej zimy niosl wor zboza do mlyna, spostrzegl chmare glodnych ptaszat na drzewach. Zrobil maly otwor w worze i tak sypal ziarno po sniegu. Sasiad, ktory szedl za nim, szydzil z niego i z

jego rozrzutności, ale gdy przyszli do młyna, w worze Izydora nie brakowało ziarna, a mąki było nawet więcej, niż innymi razy.

Modlitwa

O konieczności Bożego błogosławieństwa dla pracy rąk ludzkich mówi Psalm 127: *„Daremne jest wasze wstawanie przed świtem. Chleb spożywacie ciężko zapracowany, a Pan i we śnie darzy swych umiłowanych”*.

Izydor umiał łączyć modlitwę z pracą, stając się wzorem dla chrześcijańskich rolników. Modlitwą uświęcał codzienne czynności. W modlitwie znajdował pokrzepienie i spokój. Z modlitwy czerpał siły do wspomagania bliźnich. Modlitwą zaczynał każdy dzień i każdą pracę. Po przebudzeniu, wczesnym rankiem, modlitwą wielbił Pana Boga i nucił pobożne pieśni. Skłaniał innych do modlitwy. Ponieważ sam nie był wykształcony, modlił się o mądrość, a z nauki Kościoła czerpał cele dla swojej pracy i swojego życia. Swoje uciski, niepowodzenia i trudności znosił z cierpliwością i wtedy również zwracał się ku Panu Bogu, często śpiewając hymny dziękczynne. Jego modlitwom polecano się w najcięższych przypadkach, często doznając cudownych jej skutków. Tego doświadczył i sam gospodarz, u którego pracował. Córka Juana

Vargasa po długiej i ciężkiej chorobie umarła. Stroskani rodzice uciekli się do pośrednictwa Izydora. Ujęty wielką litością nad smutkiem swoich gospodarzy, Izydor upadł na kolana, a po chwili gorącej modlitwy wskrzesił dziewczynkę wobec wielu osób tam wówczas zgromadzonych.

Pobożność Izydora i jego małżonki oraz ich pielgrzymki do miejsc cudownych wzbudzały jednak zazdrość u innych. Na jego przykładzie widać, że każda praca może dać człowiekowi dużo satysfakcji i być twórczą wtedy, kiedy jest wykonywana z miłością. Swoją głęboką wiarą Izydor dzielił się z bliźnimi

Pomimo całodziennej pracy, znalazł Izydor dość czasu, aby umacniać się przyjmowaniem sakramentów św. Nigdy nie marnował czasu na próżnych rozmowach, zabawach lub beczynności. Nigdy przez jego usta nie przeszło słowo klątwy, ani gorszący wyraz. Zachowywał przepisane i dobrowolne posty.

Oddanie Matce Bożej

Również sam św. Izydor oraz jego żona, bł. Maria Toribia (de la Cabeza), doświadczyli wielkiego dobrodziejstwa za pośrednictwem Najświętszej Maryi Panny, którą otaczali wielką czcią. Żyli spokojnie i szczęśliwie. Pewnego razu

ich kilkuletni synek Illan bawił się nieostrożnie przy studni. Była ona niska i malec wpadł do środka. Zrozpaczona matka zawołała swojego męża. Wyciągnięcie malca nie było proste. Dlatego też zrozpaczeni małżonkowie, zachowując zimną krew, zaczęli się żarliwie modlić, wzywając wstawiennictwa Matki Bożej. Nie zawiodła ich ufność w Jej opiekę. Woda w studni nagle sama się podniosła i wyniosła na górę dziecko żywe. Było zupełnie zdrowe, mimo że znajdowało się długi czas pod wodą i choć wszyscy byli pewni, że już nie żyje.

Służba dla bliźnich

Święty Izydor Oracz wyróżniał się również tym, że pomagał potrzebującym. Swoją niewielką pensję, jaką otrzymywał od szlachcica dzielił na trzy części i rozdawał. Jedną przeznaczał na świątynię, drugą dla biednych i trzecią dla rodziny (siebie, swojej żony i syna).

Potrafił być miłosiernym względem bliźnich. Szczególnie wtedy, gdy przekonał się, iż mimo niesłusznych oskarżeń, jakie przeciw niemu zanosili inni służący, zawsze był dla nich pełen miłości. Chętnie służył swoją pomocą innym pracującym razem z nim na polu. Zawsze miał dla innych czas. Początkowo słudzy nie rozumieli jego postawy. Jednak z biegiem czasu,

obserwując postępowanie Izydora, stopniowo zaczęli się do niego przekonywać.

Przyczyniło się do tego kilka cudownych zdarzeń.

Pewnego dnia Izydor przechodził koło pasącego się pod lasem stada owiec swego pana. Z lasu wyskoczył ogromny wilk i na oczach wszystkich pasterzy porwał najpiękniejszego barana. Wszyscy słudzy pobiegli za nim, lecz nie mogli dogonić. Widząc to Izydor ukląkł i zaczął się modlić. W tej samej chwili wilk padł martwy wypuszczając z pyska żywego, bez żadnego zadraśnięcia barana.

Pewnej soboty musiał podzielić się jedzeniem z wieloma ubogimi. Kiedy do drzwi zapukał kolejny biedny, Izydor spytał Marię, czy nie zostało w garnku jeszcze trochę jedzenia. Maria zapewniała, że nie, ale ponieważ Izydor nie dawał za wygraną, postanowiła pokazać mu pusty garnek. Jakież było jej zdziwienie, kiedy weszła do kuchni i zobaczyła, że garnek znowu napełnił się jedzeniem.

Sława jego świętości i podobnych cudów tak się rozszerzała, że polecano się jego modlitwom w najcięższych wypadkach. Często doznawano cudownych jej skutków. W pokorze czynił uczynki miłosierdzia względem innych.

Wraz ze swoją żoną słynął z dobroczynności, chociaż wychodziła ona czasami poza granice ludzkiej kalkulacji.

W pewnym momencie swego życia (prawdopodobnie po śmierci swego syna) święci małżonkowie natchnięci radą św. Pawła: „*Nie unikajcie jedno drugiego, chyba że na pewien czas, za obopólną zgodą, by oddać się modlitwie*” (1Kor 7, 5) zdecydowali się żyć oddzielnie i gorliwiej oddać się modlitwie. Maria de la Cabeza udała się do miejscowości Caraquiz, gdzie opiekowała się kapliczką Matki Bożej. Codziennie chodziła do kapliczki, z ogniem i oliwą do lampki. Jacyś „życzliwi” ludzie donieśli Izydorowi, że jego małżonka nie poświęca się modlitwie tylko flirtuje z pasterzami. Izydor udał się w okolice, gdzie przebywała jego małżonka i zaczął się przy przejściu przez rzekę. Po pewnym czasie pojawiła się święta Maria. Rzeka wezbrała i nie można było przejść na drugą stronę. Maria przeżegnała się, położyła chustkę na wodzie, weszła na nią i z oliwą w jednej ręce, a z ogniem w drugiej przeszła na drugą stronę. Oczywiście było, że dla grzesznej kobiety Pan Bóg takiego cudu by nie uczynił. Izydor został wyleczony z podejrzeń i zazdrości.

Izydor pomagał potrzebującym nie oczekując w zamian zapłaty. Wierzył, że nagrodę otrzyma od Pana Boga. Kalekom dawał jałmużny. Godził zwaśnionych sąsiadów. Nikogo nie obrażał. Szanował prawa innych. Gdy dowiadywał się o nieszczęściu bliźniego, wspierał go, pocieszał i sam starał się naprawić szkodę. Zdarzało się, że przyodziewał nagich, a potrzebującemu oddał ostatni kawałek chleba. Gdy lud we wsi cierpiał z powodu suszy, Izydor uderzył laską w ziemię, a z tego miejsca wytrysnęło źródło wody.

Kult św. Izydora

To właśnie święty Izydor w pracy odnalazł Pana Boga. Wiedział jak połączyć pracę i modlitwę. Jego wielkość i świętość pochodzi z jego umiejętności połączenia modlitwy, dobroczynności i uczciwej pracy. Nigdy nie rozpoczynał dnia pracy bez uprzedniego uczestnictwa w porannej Mszy Świętej.

Kult św. Izydora dotarł z Hiszpanii do Polski, gdzie popularyzowali go jezuici. Zakładali oni bractwa pod wezwaniem św. Izydora Oracza, służące objęciu ludności wiejskiej opieką duszpasterską. Uświęcenie rolnictwa i pracy chłopa zawarte w opiniach o Świętym sprawiło, że jego kult znajdował wyznawców w całej

społeczności wiejskiej, w tym, także i wśród osiadłej na wsi szlachty. Zwłaszcza polskie ziemiaństwo, gospodarujące na własnych folwarkach, chętnie utożsamiało się ze statusem rolnika, jakim był św. Izydor. Polska szlachta nie widziała żadnej niestosowności w zestawieniu symboliki rycerskiej z rolniczymi insygniami Patrona.

Odrodzenie kultu nastąpiło w połowie XIX wieku. Święty Izydor patronował wielu sprawom i ruchom. Powstawały kolejne bractwa. W zniewolonej Polsce ze św. Izydorem na sztandarach wyruszyli w 1848 roku do boju z Prusakami chłopci wielkopolscy, należący do bractwa jego imienia.

U schyłku XIX wieku hiszpański Święty został obwołany patronem rolników.

Najsilniej kult św. Izydora zakorzenił się i najdłużej przetrwał w rejonach i krajach o największej tradycji rolniczej (m.in. w Bretanii, w Bawarii i w Polsce).

Święty Izydor doznaje szczególnej czci w Madrycie, gdzie w dniu jego święta organizowane są wspaniałe uroczystości w kościołach oraz festyny ludowe, kiermasze, i barwne procesje. Jest również patronem Saragossy.

Szczególnie uroczyście obchodzi się jego wspomnienie w regionach rolniczych na świecie. Na Filipinach 15 maja mają miejsce specjalne targi uliczne, w czasie których prezentuje się i sprzedaje produkty wykonane wyłącznie z liści pandanowych. Również w Peru, Hondurasie, Chile odbywają się barwne procesje i festyny.

Także w Polsce jako patron rolników doznaje wielkiej czci. Jest patronem diecezji kieleckiej oraz wielu parafii.

W 2004 roku w Białymstoku powstało Stowarzyszenie św. Izydora Oracza, które przyznaje *Medal Świętego Izydora Oracza* za szczególne zasługi dla rolnictwa. Ustanowienie medalu nawiązuje do pomysłu ostatniego króla Polski Stanisława Poniatowskiego, który chciał ustanowić order Świętego Izydora Oracza, nie zdążył jednak tego uczynić.

Odżywa tradycja organizowania uroczystości patronalnych ku czci świętego. Od 2003 roku w diecezji toruńskiej odbywają się uroczystości ku czci patrona rolników. Podczas uroczystości diecezjalnych zostaje poświęcona ziemia, którą rolnicy wysypują na swoje domowe zagony, aby chronić je przed szkodami i użyźnić, by przynosiły plon obfity.

W 2008 roku, dzięki Księdzu Biskupowi Andrzejowi Suskiemu, diecezja toruńska otrzymała z Rzymu relikwie świętego Izydora. Uroczystej intronizacji relikwii św. Izydora w diecezji toruńskiej dokonał w dniu 18 maja 2009 r. J.E. Ks. Biskup Andrzej Suski, Pasterz Kościoła Toruńskiego.

Przy nich rolnicy oraz mieszkańcy wsi gromadzą się i wypraszają błogosławieństwo w pracy na roli, a dla siebie i dla naszej Ojczyzny - potrzebne łaski. W roku 2009 obyla się również peregrynacja relikwii i obrazu w parafiach diecezji toruńskiej.

Dekretem J. E. Ks. Biskupa Andrzeja Suskiego z dnia 13 maja 2011 roku zostało powołane w diecezji toruńskiej Bractwo Świętego Izydora czyli Konfraternia Rolników Diecezji Toruńskiej. Bractwo ma za zadanie szerzyć kult świętego Izydora, modlitwą wspierać działania rolników, mieszkańców wsi, duszpasterstwa rolników oraz diecezji.

Ikonaografia

Świętego Izydora najczęściej przedstawia się jako człowieka klęczącego, modlącego się. Jego atrybutami są: Anioł, którzy orze podczas modlitwy Świętego, pług zaprzężony w dwa

woły, kłosy, różaniec, laska, spod której wypływa źródło.

Imię

Prawdopodobnie imię *Izydor* wywodzi się od imienia *Izydy*, bogini egipskiej. W połączeniu z greckim wyrazem *doron*= dar, co oznacza: dar Izydy.

Do Polski imię Izydor dotarło w formie łacińskiej. Spotykane jest już w XV i XVI wieku. Szerzej jednak rozpowszechniło się w XVIII wieku. Jako imię żeńskie *Izydora* występuje niesłychanie rzadko.

Patron

rolników, farmerów, robotników rolnych, zwierząt, mieszkańców wsi, Madrytu, Saragossy, diecezji kieleckiej; chroni przed suszą, ratuje umierające dzieci.

Przysłowia ludowe

- „*Święty Izydor wołkami orze, a kto go prosi, temu pomoże*”

- „*Na świętego Izydora pusta komora*”

- „*Na świętego Izydora bywa często chłodna pora*”

- „*Na świętego Izydora dla bociana pora*”



Relikwie św. Izydora

*Niech święty Izydor będzie dla nas
przykładem wytrwałej modlitwy,
uczciwej pracy,
godzenia się z wolą Bożą
oraz służby drugiemu człowiekowi.*

Bibliografia:

- 1/ Chmielewski Jan, Święty Izydor Oracz, patron rolników. Włoszczowa 2008.
- 2/ Łempiccy Jacek i Maria, Święci w Polsce i ich kult w świetle historii. Kraków 2008
- 3/ Grzechowiak Stanisław ks., Orchowski Józef ks., Adam Przyborski Adam ks., Litanie, Michalineum 2001.
- 4/ Religia. Encyklopedia, t. V, Warszawa 2002.
- 5/Sinka Tarsycjusz ks., Twój patron. Święty Izydor, patron rolników. Kraków 1998.
- 6/Śpiewnik Kościelny czyli Pieśni Nabożne z Melodyjami w Kościele Katolickim Używane a dla Wygody Kościołów Parafijalnych przez X. M. M. Mioduszeńskiego Zgrom. XX. Miss., Kraków1838.
- 7/ Tazbir Janusz, Prace wybrane, t. IV, Kraków.
- 8/ Tazbir Janusz, Społeczna funkcja św. Izydora „Oracza” w Polsce w XVII wieku, Przegląd Historyczny 46/1955.
- 9/ Wojciechowski Grzegorz ks., Święty Izydor Rolnik. Lublin 2008.
- 10/ Zaleski Wincenty ks., Święci na każdy dzień.
- 11/ Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku - Katowice/Mikołów 1937r.

Zebrał i opracował:

*ks. kan. Zbigniew Jan Gański,
Diecezjalny Duszpasterz Rolników Diecezji
Toruńskiej*

Toruń 2011